

Swiernalis, Sierść

Od sierści się drapię
Po oczach i ścianach
Paznokciem mym szlaki
Przecieram z niedowierzania
I drapię głęboko
Głęboko do smutku
Pod smutkiem jest krew
A krew, krew smakuje wódką

Gdy smutek mam w żyłach
Się czuję bezpiecznie,
Bo krew skończy bieg,
A smutek
Będzie trwał wiecznie
I wstydzę się mocno,
Bo rany mam wszędzie,
Te z twarzy znikają,
A w sercu
Będą trwać wiecznie

Bo smutek ze mną zawsze,
Smutek jak narkotyk,
Ktoś potruł wszystkie koty

Bo smutek jednocześnie
Dobry (zły) jak antybiotyk,
Ktoś potruł wszystkie koty,
Wszystkie koty

Dziś przepowiadam smutek
Na jutro jak synoptyk,
Ktoś potruł wszystkie koty,
Wszystkie koty

Brakuje ciepła sierści,
Gdzie lubiłem składać dotyk,
Ktoś potruł wszystkie koty
Wszystkie koty

Bo smutek zmienia wzrok,
Jak brudnym palcem optyk,
Ktoś potruł wszystkie koty,
Wszystkie koty,

Brakuje ciepła sierści,
Gdzie lubiłem składać dotyk.
Ktoś potruł wszystkie koty.
Wszystkie koty.